

# Kuźmicki, Jarosław

---

## Rola muzyki w czasie wizyty Jana Pawła II w Drohiczynie 10 czerwca 1999 r.

---

Studia Teologiczne 21, 183-206

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JAROSŁAW KUŹMICKI

## ROLA MUZYKI W CZASIE WIZYTY JANA PAWŁA II W DROHICZYNIE 10 CZERWCA 1999 R.

**Treść:** Wstęp; 1. Przygotowanie programu muzycznego i jego wykonawców; 2. Podmioty muzyczne Nabożeństwa Ekumenicznego; 3. Repertuar muzyczny celebracji ekumenicznej słowa Bożego; Zakończenie.

### Wstęp

Najważniejszym wydarzeniem w historii diecezji drohiczyńskiej była niewątpliwie po fakcie jej ustanowienia – Wizyta Apostolska Jana Pawła II 10 czerwca 1999 r. Z tej racji temat, dotyczący „Roli muzyki w czasie Wizyty Jana Pawła II w Drohiczynie 10 czerwca 1999” podjąłem ze względu na potrzebę pełnej archiwizacji tak doniosłego wydarzenia religijnego oraz z przekonania, że udział oprawy muzycznej w Ekumenicznej Liturgii Słowa był elementem znaczącym, ukazującym uniwersalną wartość i znaczenie zjawiska muzycznego w różnorodnych celebracjach.

Całość zagadnienia zostanie ujęta w trzech punktach: w punkcie pierwszym będą przedstawione przygotowania programu muzycznego i jego wykonawców; punkt drugi ukaże podmioty wykonawcze, które przyczyniły się do zaistnienia zespołu połączonych chórów i orkiestr, oraz osoby indywidualne, które przynależały do konstruktorów wyżej wspomnianego zjawiska muzycznego; punkt trzeci będzie dotyczył repertuaru muzycznego wizyty papieskiej.

Na początku należy wyjaśnić, że pomimo omawiania różnych kwestii, dotyczących muzyki, nie traktuję wyłącznie o niej, ponieważ już sformułowanie tematu sugeruje, że muzyka jest bardzo ściśle związana z całością liturgii. Jest ona po prostu „jej częścią integralną”.

Zanim będą omówione podmioty muzyczne, zostanie przedstawiona krótka historia przygotowań muzycznych przed wizytą Papieża.

## 1. Przygotowanie programu muzycznego i jego wykonawców

Doniosłość wydarzenia<sup>1</sup>, które miało miejsce 10 czerwca 1999 r. w Drohiczynie, przysłoniła w pewnym sensie wszystko to, co stanowiło jego oprawę muzyczną na placu celebry. Jeszcze bardziej niewidoczne były same przygotowania do Wizyty Papieża. Jednakże pewnym jest, że to właśnie one wywarły znaczny wpływ na przebieg liturgii papieskiej.

Prace przygotowawcze nad oprawą muzyczną absorbowały wiele osób, dzięki którym liturgia papieska otrzymała ostateczny kształt. Współpraca z tymi osobami była możliwa z tego względu, że od kilku lat na terenie naszej diecezji odbywały się: diecezjalne festiwale piosenki religijnej (od 1993 r.), diecezjalne przeglądy chórów parafialnych (od 1995 r.)<sup>2</sup> oraz rekolekcje służby kościelnej. Te wydarzenia ułatwiły współpracę z kierownikami i dyrygentami scholi parafialnych, chórów, organistów, jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem wizyty papieskiej w Drohiczynie. W czerwcu 1998 roku w Węgrowie, podczas rekolekcji organistów i kościelnych diecezji drohiczyńskiej ks. Jarosław Kuźmicki odbył rozmowę z przedstawicielami organistów naszej diecezji i poprosił o propozycje repertuaru muzycznego na ewentualne spotkanie z papieżem. Wkrótce Ks. Bp Antoni Dydycz powołał 20 czerwca 1998 r. Diecezjalny Komitet Organizacji Pielgrzymki Jana Pawła II, który składał się z dziewięciu komisji<sup>3</sup>. W dniu 12 października 1998, o godz. 13.30, po uprzednim listownym zaproszeniu kierowników zespołów, doszło do spotkania w Drohiczynie przedstawicieli chórów i scholi z terenu całej diecezji. Po tym spotkaniu podjęto współpracę z p. mgr Elżbietą Bilmin, nauczycielką Szkoły Muzycznej w Bielsku Podlaskim, mgr Kazimierzem Soszką, dyrygentem chóru konkatedralnego w Sokołowie Podlaskim, p. Gabriellą Krzanowską, organistką przy parafii św. Andrzeja Boboli w Siemiatyczach, ks. mgr Jarosławem Borowieckim, pracującym przy parafii salezjańskiej św. Jana Bosko w Sokołowie Podlaskim, p. Józefem Deniziakiem, dyrygentem orkiestry dętej przy Zespole Szkół Zawodowych w Bielsku Podlaskim, autorem aranżacji utworów na orkiestrę dętą. Były to osoby, które animowały prace przygotowawcze. W Drohiczynie ustalono też miejsca spotkań w okresie

<sup>1</sup> Por. Z. ROSTKOWSKI, *Jubileusz Dziesięciolecia Diecezji Drohiczyńskiej (1991-2001)*, s. 8. Referat został wygłoszony 25 maja 2002 r. w Drohiczynie, podczas kolejnego „Dnia modlitw o świętość kapłanów”.

<sup>2</sup> Por. tamże, s. 13. Autor artykułu mówi o wizycie papieskiej w Drohiczynie, jako o najważniejszym wydarzeniu w całych dziejach Podlasia.

<sup>3</sup> Por. tamże, s. 8.

zimowym oraz plan dalszych prac. Na spotkaniu w Drohiczynie, kierownicy zespołów (chórów parafialnych i scholi) otrzymali partytury kilku utworów do przygotowania. Po uprzednich rozmowach z księżmi proboszczami zostały wytypowane następujące kościoły jako miejsca dalszych spotkań rejonowych: kościół konkatedralny w Sokołowie Podlaskim, kościół dziekański w Siemiatyczach oraz kościół pokarmelicki w Bielsku Podlaskim. Drohiczyn uznano za miejsce centralne spotkań formacyjno-warsztatowych. Ośrodki te zostały wybrane ze względu na łatwość dojazdu z pobliskich miejscowości oraz na ogrzewanie znajdujące się we wspomnianych świątyniach.

W planie każdego spotkania przygotowawczego zawsze w centrum była Eucharystia. Podczas Mszy św. uczestnicy mogli wspólnie modlić się, śpiewać, korzystać z sakramentu pojednania, słuchać kazań o charakterze formacyjnym. Po Mszy św. następowała część warsztatowa – praca z chórem. Ciągłe jednak nie było całkowitej pewności, czy Ojciec św. Jan Paweł II rzeczywiście odwiedzi naszą diecezję. Kiedy 3 stycznia 1999 r., już oficjalnie dotarła wiadomość z Watykanu, że w Drohiczynie Ojciec św. odprawi Ekumeniczną Liturgię Słowa<sup>4</sup>, stało się jasne, że trzeba podjąć konkretne i intensywne przygotowania. Stało się to nowym impulsem do pracy, a także dało bliższe wskazania co do repertuaru, chociaż jeszcze w dalszym ciągu nie znana była struktura ekumenicznego spotkania.

Dla organizatorów pozostało jeszcze sporo problemów, chociażby te: w jaki sposób prowadzić próby z grupą 300 osób, w jaki sposób kontaktować się z taką grupą?, co uznać za priorytet w sprawach śpiewu, przy braku znajomości notacji muzycznej u większości chórzystów? Jednakże zapał i praca kierowników zespołów w swoich parafiach oraz chęć połączenia tego wszystkiego na próbach ogólnych przynosiły powoli owoce. W ten sposób pytania, które stawiano na początku po pewnym czasie przestawały być problemem.

W ramach naboru do zespołów przyjęto zasadę, żeby nie pomijając żadnego chórzysty, by w ten sposób dowartościować ich dotychczasową pracę, by dać im szansę zaśpiewania w tej najważniejszej dla nich liturgii. Jak się później okazało, niektórzy śpiewający sami zrezygnowali z udziału w nabożeństwie ze względu na wiek, czy na brak zdrowia. Dla pozostałych osób była to jedyna, życiowa szansa śpiewania w liturgii, której przewodniczył Ojciec Święty Jan Paweł II.

<sup>4</sup> Por. Z. ROSTKOWSKI, art. cyt., s. 8. – autor wymienia następujące przesłanki zorganizowania nabożeństwa ekumenicznego w Drohiczynie: „[...] położenie Drohiczyna, wielowiekowe współzycie różnych kultur i religii, ekumeniczne tradycje i otwartość[...]”.

Do zespołów chóralnych, które miały wziąć udział w uroczystościach papieskich w Drohiczynie, należało także dołączyć orkiestry straży pożarnych, ponieważ właśnie tutaj zaplanowano spotkanie z papieżem przedstawiciele straży pożarnych z terenu całej Polski. Samo zaproszenie orkiestr straży pożarnych nie było problemem. Trudność polegała na tym, w jaki sposób połączyć muzycznie i technicznie orkiestry, które w wielkiej grupie miały grać na otwartej przestrzeni, a wcześniej nie będą uczestniczyć przynajmniej w kilku próbach? W jaki sposób kontaktować się z połączoną orkiestrą dętą na placu celebry? Ustawienie bowiem orkiestr i chórów było zaplanowane tak, że odległość między najbliższymi punktami placu wydzielonego dla chórów i placu dla orkiestr dętych w linii prostej wynosiła 75m.; punkty centralne obu placów były oddalone od siebie ok. 100.; punkty skrajne natomiast ok. 125m. Co więcej, oba zespoły były dla siebie niewidoczne, bo rozdzielone ołtarzem<sup>5</sup>. Cały czas towarzyszyła obawa, czy zaistnieje akompaniament orkiestry dętej dla chóru w takich warunkach? Wśród znawców tematu nie brakowało krytycznych głosów. Wyrazicielami takich opinii byli sami orkiestranci a także dziennikarze, którzy na konferencji prasowej spytali: „czy orkiestra będzie grała podczas liturgii”? Ks. Jarosław Kuźmicki odpowiedział – nie. „No to dobrze” – odpowiedzieli panowie od nagłośnienia i dziennikarze. Jednak, jak się później okazało, połączona orkiestra po uprzednim wewnętrznym porozumieniu zagrała Ojcu świętemu „Sto lat”, co podchwycili wszyscy zebrani na placu i co zabrzmiało stosunkowo równo.

W ramach przygotowań odbyło się szereg spotkań grupowych, z których pierwsze miało miejsce 18 stycznia o godz. 14.00. Była to próba orkiestr dętych z terenu naszej diecezji, która miała miejsce w szkole podstawowej w Drohiczynie. Natomiast pierwsze spotkanie chórów odbyło się 20 marca w sokołowskiej konkatedrze o godz. 13.30. Na spotkanie chórów złożyły się Msza św. i próba chórów. Kolejne zgrupowania chórów odbyły się 22 marca o godz. 19.00 w kościele dziekańskim w Siemiatyczach a następne 27 marca o godz. 15.00 w kościele pokarmelickim w Bielsku Podlaskim. Wszystkie spotkania po 3 stycznia 1999 roku miały już charakter konkretnej pracy, ponieważ znana już była tematyka nabożeństwa w Drohiczynie. Dnia 10 kwietnia o godz. 8.00 do Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie przybył ceremoniarz papieski bp Piero Marini,

<sup>5</sup> Por. R. ŁUCKA, *Projekt zagospodarowania działek nr 1577; 1578; 1578/2; 1578/3; 1579/4; 1579/5; 1579/6*; pod tymczasową budowę ołtarza papieskiego w Drohiczynie wraz z sektorami, windą, zakrytą i elementami małej architektury, skala 1: 500, Archiwum Diecezjalne w Drohiczynie.

aby omówić całość ceremonii ekumenicznej. Podczas rozmowy, w której uczestniczyli ks. bp Antoni Dydycz, przedstawiciele Kurii Diecezjalnej, Centrum Prasowego, i przedstawiciele Seminarium Duchownego, omówiono wiele ważnych spraw. Poruszono także kwestie dotyczące oprawy muzycznej, a mianowicie problem zgodności repertuaru z treścią nabożeństwa, moment rozpoczęcia i zakończenia poszczególnych utworów muzycznych oraz czas na wykonanie danej pieśni. Z punktu widzenia muzycznego to spotkanie było o tyle ważne, że został na nim zaświadczony oficjalnie zaproponowany repertuar muzyczny.

W dniu 17 kwietnia o godz. 10.00 – po Mszy św., na której śpiewał zespolony chór – przed kościołem SS. Benedyktynek w Drohiczynie, odbyła się na powietrzu próba chóru z akompaniamentem organowym i kantorem. Pomimo pewnych niedociągnięć okazała się ona cennym doświadczeniem, ponieważ pozwoliła krytycznie ocenić śpiew w świetle podstawowych zasad śpiewania w trudnych warunkach.

W dniu 6 maja o godz. 19.00 w klasztorze SS. Benedyktynek w Drohiczynie, podczas spotkania z organistami, którzy mieli akompaniować na placu celebry 10 czerwca – panem Konstantym Kopą, Januszem Wilgodzkim, Janem Koszem, Januszem Kołtuniakiem dokonano przydziału repertuaru dla każdego z nich. Kolejna Msza św. i próba chóru miała miejsce w Drohiczynie 8 maja o godz. 10.00 przed kościołem SS. Benedyktynek. Śpiewającym towarzyszył akompaniament organowy i kantor ks. Jarosław Borowiecki. Dnia 30 maja o godz. 14.00 próbę połączonego chóru i orkiestr zorganizowano już na placu celebry papieskiej. W ramach próby generalnej całej ceremonii 9 czerwca o godz. 14.00 odbyła się próba połączonego chóru międzydiecezjalnego. Natychmiast po niej, próbę generalną zorganizowała orkiestra symfoniczna z Filharmonii Białostockiej ze współpracującym z nią chórem „Cantica cantamus”. Po jej zakończeniu alumni seminarium duchownego w Drohiczynie przeprowadzili modlitewniki z zamieszczonym porządkiem nabożeństwa ekumenicznego i aneksem muzycznym. Dnia 10 czerwca godz. 12.00 wszystkie chóry i orkiestry wyszły spod katedry w ściśle określonym porządku w kierunku placu celebry. A po przybyciu na plac celebry o godz. 14.30 rozpoczęło się nabożeństwo przygotowania.

W ramach przygotowań muzycznych do wizyty papieskiej wykonano szereg pomniejszych prac, które stanowiły niewielkie przedsięwzięcia, ale wymagały także precyzyjnych działań: sporządzenie pełnych i kompletnych list z danymi osobowymi wszystkich chórzystów, organistów, dyrygentów, orkiestrantów, kapelmistrzów i przesłanie ich do BORu w Warszawie; stały kontakt korespondencyjny z organistami, kapelmistrzami; wykonanie podwyższenia i zadaszenia dla orkie-

stry symfonicznej Filharmonii Białostockiej i podwyższenia dla połączonego chóru; rozmowy z prowadzącym chór młodzieżowy prawosławny w Białymstoku i wiele innych.

Po zarysowaniu historii przygotowań należy powiedzieć o tych zespołach i osobach, które w zasadniczy sposób wpłynęły na charakter i kształt muzyki w ramach celebry w Drohiczynie.

## 2. Podmioty muzyczne Nabożeństwa Ekumenicznego

W tym miejscu podjęta zostanie próba przybliżenia wkładu w ekumeniczną celebrację słowa tych podmiotów muzycznych, które w decydujący i bezpośredni sposób przygotowały i realizowały muzyczną oprawę Nabożeństwa Ekumenicznego. Przez podmiot rozumie się osobę lub zespół osób, które mają przypisaną sobie specjalną i określoną przez prawodawstwo liturgiczno – muzyczne funkcję do wypełnienia w trakcie celebracji.

Istotną rolę w przebiegu spotkania papieskiego, odegrał ks. Jarosław Borowiecki, pełniący funkcję kantora. To zaszczytne i odpowiedzialne zadanie ks. Jarosław Borowiecki otrzymał od ks. bpa Antoniego Dydyca, po uprzednim przedłożeniu jego kandydatury przez ks. Jarosława Kuźmickiego. Duże wyczucie muzyki i rozeznanie chwili sprawiły, że inicjowane przez niego śpiewy: „Alleluja, alleluja, witamy Cię”, „Bądź pozdrowiony gościu nasz”, „Budujemy Kościół Boży”, „W dolinie Góry Zamkowej”, „Abba Ojczy” i inne śpiewy jednogłosowe, były chętnie i z radością podejmowane przez wszystkich. To samo dotyczy śpiewów naprzemiennych, wykonywanych przez chór i lud. Przy tak dużej liczbie osób na placu celebry inicjowanie i podtrzymywanie refrenów pieśni: „Przykazanie nowe daję wam...”, „Gdzie miłość wzajemna i dobroć...”, „Boże obdarz Kościół Twój...” było niezwykle ważnym zadaniem kantora.

Należy podkreślić, że ze względu na dużą liczbę uczestników liturgii i ich zmęczenie, była to funkcja wymagająca i bardzo odpowiedzialna. Okazało się, że pewność w inicjowaniu śpiewów, dobitny głos kantora pozwoliły przezwyciężyć pojawiające się problemy. Ksiądz Borowiecki wypełnił przede wszystkim zadanie podstawowe związane w liturgii z funkcją kantora, to znaczy „podtrzymanie śpiewu całego ludu i kierowanie nim”<sup>6</sup>. Wydaje się także, że obok tego głównego obowiązku spełnił także coś, co w nabożeństwie oczekiwania było do-

<sup>6</sup> Por. Ogólne Wprowadzenie do Mszału Rzymskiego nr 64.

strzegalne bardzo wyraźnie i co miało wpływ na przeżywanie liturgii ekumenicznej. Chodzi tu o rozbudzenie atmosfery serdeczności, entuzjazmu, braterstwa i wesela. Stało się to także dzięki umiejętnemu wykorzystaniu krótkich śpiewów całego zgromadzenia, o których już była mowa. Tak więc okazało się, że funkcja kantora w liturgii jest konieczna i niezastąpiona i przy pewnych uwarunkowaniach może w liturgii przynieść ogromne korzyści duchowe, a także w przypadku braku chóru, scholi czy psalterzysty może z powodzeniem zastąpić te podmioty muzyczne. Wydaje się zatem, iż wszystko, co na temat funkcji kantora zawarte zostało w numerze 64 Ogólnego Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego w słowach: „polega na podtrzymywaniu śpiewu całego ludu i kierowaniu nim [...]”, zostało zrealizowane przez ks. Borowieckiego bardzo dobrze.

Ważną rolę do spełnienia podczas ekumenicznej celebracji słowa Bożego mieli także: ks. Jarosław Kuźmicki, koordynujący prace związane z przygotowaniem oprawy muzycznej wizyty papieskiej, pełniący także funkcję dyrygenta; Kazimierz Soszka, dyrygent chóru konkatedralnego w Sokołowie Podlaskim oraz Elżbieta Bilmin, nauczycielka muzyki w Szkole Muzycznej w Bielsku Podlaskim. Pełnili oni funkcję dyrygentów. Miejszem wykonywania funkcji dyrygenta była ambonka z pulpitem, usytuowana w odległości ok. 10 metrów przed połączonymi chórami. Z tego miejsca dyrygent był widoczny przez chórzystów, organistów, kantora, chociaż był zwrócony plecami do wiernych.

Pierwszym postulatem stawianym dyrygentom podczas celebracji jest kierowanie śpiewem zespołu chóralnego<sup>7</sup>, oraz kierowanie śpiewem ludu. Prowadzenie kilkusetosobowego chóru na otwartej przestrzeni wymagało od dyrygentów dużych umiejętności. Polegało ono bowiem na zharmonizowaniu akompaniamentu organowego ze śpiewem chóru i ludu. Dodatkowym elementem utrudniającym wykonywanie funkcji dyrygenta była niepełna znajomość chironomii u chórzystów, przy jednoczesnej konieczności jej zastosowania w trakcie nabożeństwa. Wśród śpiewów, w których należało zastosować chironomię znalazły się: „Przykazanie nowe daję wam”, „Gdzie miłość wzajemna i dobroć”, „Boże obdarz Kościół Twój”, „Ojcze nasz”, „Alleluja” chóralne z werselem wykonanym przez kantora. Należy podkreślić, że z zasadniczymi elementami dyrygentury gregoriańskiej dyrygenci zapoznali chórzystów w minimalnym zakresie jeszcze przed uroczystością, co zaowocowało pozytywnie w trakcie nabożeństwa.

<sup>7</sup> Por. tamże.



Postulat podtrzymywania śpiewu całego ludu<sup>8</sup> odnosi się wprawdzie bezpośrednio do chóru, ale pośrednio dotyczy także dyrygenta. I chociaż w tym zakresie oddziaływanie dyrygenta na śpiew całego zgromadzenia jest pośredni, to funkcja, jaką wykonuje dyrygent jest bardzo ważna. Jest on tym, który przekazuje pierwszy sygnał i impuls dla tempa, dynamiki, czasu trwania poszczególnych utworów. W tak licznym zespole chórzystów w Drohiczynie to zadanie, które było przewidziane dla dyrygentów, miało znaczenie podstawowe i nie było proste do wykonania.

Dużą rolę w liturgii odegrały również śpiewy solowe. Wśród nich należy podkreślić śpiew alumna grekokatolickiego Boiko Yuria z seminarium lubelskiego, który wykonał w języku cerkiewno-słowiańskim fragment Księgi Izajasza 2, 2-4. W tym także miejscu do listy podmiotów muzycznych dodać należy diakona Adama Barańskiego, alumna WSD w Drohiczynie, wykonującego fragment Ewangelii św. Jana 13, 34-35 i p. Zbigniewa Orzełowskiego, organistę konkatedralnego w Sokołowie Podlaskim, występującego w roli psalmisty. Ten ostatni wykonał psalm responsoryjny Ps 98(97)<sup>9</sup>.

Miejscem wykonywania wyżej wymienionych śpiewów solowych ekumenicznej celebracji słowa Bożego była ambona, usytuowana na stopniach podium w odległości ok. 15 m. od miejsca przewodniczenia, do której udały się powyższe osoby w procesyjnym pochodzie, po uprzednim błogosławieństwie Ojca Świętego Jana Pawła II<sup>10</sup>. Wskazania dokumentów kościelnych dotyczące osoby psalterzysty, diakona, kantora lekcji, które zakładają przy proklamacji słowa Bożego różnorodność wykonawców, odpowiednie miejsce i odpowiednie ich przygotowanie<sup>11</sup>, harmonizowały z treścią nabożeństwa ekumenicznego.

Kolejną bardzo ważną funkcję pełnili organiści – akompaniatorzy: p. Janusz Wilgodzki, organista parafii św. Jana Bosko w Sokołowie Podlaskim; p. Janusz Koltuniak, organista parafii Sarnaki; p. Jan Kosz, organista parafii Miłkowice Maćki; p. Konstanty Kopa, organista parafii Jabłonna Lacka. Ich uwaga musiała się koncentrować w czasie akompaniamentu nie tylko na śpiewie chóru, ale także na śpiewie wszystkich uczestników celebracji ekumenicznej. Dodatkowo każdy z

<sup>8</sup> Por. tamże.

<sup>9</sup> Por. Praca zbiorowa, *Asysta liturgiczna*, w: Wiadomości Diecezjalne. Pismo urzędowe Kurii Biskupiej w Drohiczynie n. Bogiem, 12(1999) 1/5, s. 109.

<sup>10</sup> Por. OWMR 36; Piotr Ponikwicki, Wizyta Apostolska Jana Pawła II w Drohiczynie 10 czerwca 1999 r., Białystok 1999, (kaseta video).

<sup>11</sup> Por. OWMR 36, 61, 121-147; I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Lublin 2000, s. 242.

organistów musiał troszczyć się o to, by mieć wyraźny kontakt z dyrygentem. Ta podzielnosc uwagi była wymogiem koniecznym dobrego akompaniamentu.

Różnorodność wyznaniowa, a także religijna podczas Wizyty Apostolskiej Ojca Świętego w Drohiczynie była całkowicie zrozumiała, jeżeli weźmie się pod uwagę, że było to spotkanie ekumeniczne. Należy tym bardziej podkreślić fakt, że wiele osób, biorących udział w ekumenicznej modlitwie **na swój sposób uczestniczyło w tworzeniu muzyki**, poprzez włączanie się w śpiew. Dotyczyło to „nabożeństwa przygotowania” i „nabożeństwa ekumenicznego”. Było to możliwe dzięki modlitewnikom – „Spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. 10 czerwca 1999 r. godzina 17,45”, które rozprawdzono wcześniej na placu celebry między uczestników liturgii, a także dzięki nauczaniu pieśni w parafiach naszej diecezji. Dzięki tym zabiegom mogliśmy zaobserwować włączenie się w śpiew nie tylko przedstawiciele Kościoła rzymskokatolickiego, lecz także innych wyznań, wspólnot religijnych, a także polityków i dyplomatów<sup>12</sup>.

Podjęte starania, by cały lud wierny uczestniczył w obrzędach nabożeństwa ekumenicznego „świadomie, pobożnie i czynnie,” szły po linii wskazań Konstytucji o Liturgii – 48. Prace przygotowawcze oraz obrzędy celebracji ekumenicznej zmierzały także ku temu, by „[...] w każdej śpiewanej czynności [...]wszyscy wierni umieli uczestniczyć w sposób im właściwy [...]” (KL 114) i by poprzez „[...]czynne uczestnictwo wiernych [...]”, „[...]gdysłużba Boża odbywa się uroczyście ze śpiewem [...], cała celebracja przybrała „[...] godniejszą postać [...]” (KL113). Całe przedsięwzięcie angażowania wszystkich wiernych w śpiewie, polegało między innymi na zwróceniu szczególnej uwagi na funkcję kantora, na doborze repertuaru muzycznego (śpiewów naprzemiennych) i przygotowanie atmosfery poprzez nabożeństwo przygotowania. Tak więc były to zabiegi, które odpowiadały w tym względzie wskazaniom OWMR 26, 50.

Obok indywidualnych podmiotów muzycznych zostało zaangażowanych wiele zespołów. Były to połączone chóry, orkiestra symfoniczna oraz orkiestry dęte. Te ostatnie nie uczestniczyły bezpośrednio w obrzędach celebracji ekumenicznej, ale przez udział w nabożeństwie przygotowania zasłużyły na miano podmiotów muzycznych pośrednich.

Kluczowe znaczenie dla oprawy muzycznej miał w Drohiczynie niewątpliwie udział połączonych chórów. OWMR w punkcie 63 mówi,

<sup>12</sup> Por. P. PONIKWICKI, dz. cyt.

że chór pełni w celebracjach funkcję czynnika dynamizującego i ożywiającego w relacji do całego ludu. Wykonanie tego zadania zależy jednak od spełnienia określonych warunków. Prawdziwa „animacja wspólnoty ale także kształtowanie poczucia piękna[...], które jest zapowiedzią i przedsmakiem liturgii niebieskiej”<sup>13</sup> poprzez zespoły chóralne może się dokonać w wieloraki sposób: a. wykonanie przez chóry przygotowanych utworów na sposób wielogłosowy; b. dialogowanie chóru i wiernych; c. jednoczesne wykonywanie śpiewu jednogłosowo przez lud i wielogłosowo przez chór<sup>14</sup>. Podczas uroczystości papieskiej w Drohiczynie zastosowano w dużej mierze możliwości zawarte w punkcie b. Przykładem takich rozwiązań może być rozpoczynająca celebrację pieśń „Przykazanie nowe daję wam”. Należy dodać, że duże możliwości dynamizujące i stymulujące chór przejawiają inne jego działania. Chodzi mianowicie o jego jednogłosowy śpiew naprzemienny z kantorem, który także oddziaływał na rzesze wiernych zachęcająco. Przykładem takim może być pieśń „Boże obdarz Kościół Twój” – podczas obrzędu pokoju a także pieśń „Gdzie miłość wzajemna i dobroć” – podczas procesji z darami.

Innym zasadniczo przykładem śpiewu chóralnego był końcowy utwór – „Alleluja” J.F. Haendla, wykonany przez chór z Białegostku „Cantica cantamus”, razem z orkiestrą symfoniczną Filharmonii Białostockiej pod dyrekcją Marcina Nałęcz Niesiołowskiego. Utwór ten był przykładem profesjonalnej muzyki wokalnie – instrumentalnej, przykładem sztuki muzycznej. Wykonanie „Alleluja” przez chór i orkiestrę symfoniczną było zamknięciem i muzycznym ukoronowaniem całej celebracji papieskiej. Można by ten utwór nazwać „krzykiem radości” całego zgromadzenia ekumenicznego. Utwór powyższy zrobił wielkie wrażenie nie tylko na uczestnikach liturgii. Po zakończeniu liturgii, p. prof. Violetta Bielecka otrzymała kilka telefonów od krytyków muzycznych z Poznania i Wrocławia<sup>15</sup>, którzy gratulowali wspaniałego wykonania utworu Haendla. Nie chodzi o to, by wyróżniać czy podkreślać czyjekolwiek zasługi, lecz wskazać na realny wkład orkiestry symfonicznej i chóru kameralnego w nabożeństwo ekumeniczne. Przez wykonanie i wysłuchanie fragmentu oratorium Haendla atmosfera braterstwa i radości wśród uczestników nabożeństwa papieskiego została znacznie pogłębiona. Realizacja postulatu wykonywania rado-

<sup>13</sup> Por. Zb. KIERNIKOWSKI, *Słowo pasterskie biskupa siedleckiego o muzyce w liturgii przed wspomnieniem św. Cecylii, patronki muzyki kościelnej wygłoszone w Siedlcach 18 listopada 2002 r.*

<sup>14</sup> Por. I. PAWLAK, dz. cyt., s. 260.

<sup>15</sup> Na podstawie relacji p. prof. Violetty Bieleckiej.

nych i pięknych artystycznie, chwytliwych i nieograniczonych czasowo utworów po błogosławieństwie sprawiło, że właśnie zakończenie nabożeństwa otrzymało najmocniejszy akcent muzyczny<sup>16</sup>.

Należy w tym miejscu wspomnieć, że po przemówieniu prawosławnego abpa Sawy uczestnicy nabożeństwa ekumenicznego wysłuchali utworu „Prześlawnaja Dnieś”, w wykonaniu białostockiego chóru młodzieżowego, pracującego przy prawosławnej parafii katedralnej w Białymstoku. Zespół prawosławny wykonał swój utwór pod przewodnictwem dyrygenta ks. Aleksandra Łysynkiewicza. Miejscem wykonania była zadaszona scena. Wykonanie powyższego utworu było krótką modlitwą oraz próbą zaprezentowania bogactwa kultury wschodniej, próbą wprowadzenia w rzeczywistość prawosławnej kultury muzycznej.

Na liście zespołów, które wzięły udział w pracach przygotowawczych przed wizytą papieską, jak i w czasie jej trwania znalazły się: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Białostockiej pod dyrekcją Marcina Nałęcz – Niesiołowskiego, w składzie 78 instrumentalistów; 29-osobowy Białostocki Chór Kameralny „Cantica Cantamus”, pod dyr. Prof. Violetty Bieleckiej; Chór Politechniki Białostockiej pod dyr. prof. Violetty Miłkowskiej, w składzie 47-osobowym; Chór katedralny z Łomży, liczący 46 osób, z dyr. Stanisławem Winiarskim; Chór męski „Wiarus” z Międzyrzecza Podlaskiego w składzie 33-osobowym, z dyr. Januszem Sawczukiem; Chór męski „Echo Podlasia” z Białej Podlaskiej pod dyr. Henryka Rozporskiego, w składzie 44-osobowym; Chór młodzieżowy przy Salezjańskim Liceum Ogólnokształcącym w Sokołowie Podlaskim, pod kierownictwem p. Janusza Wilgodzkiego, w liczbie 46 osób; Chór „Kantata” parafii Trójcy Świętej w Ciechanowcu, pod dyrekcją p. Andrzeja Niewiarowskiego i Krzysztofa Pelszyka w liczbie 57 osób; Chór par. Miłosierdzia Bożego w Sokołowie Podlaskim, pod kierownictwem p. Mirosława Grochowskiego w liczbie 46 osób; Chór par. Matki Bożej z Góry Karmel w Bielsku Podlaskim, pod dyr. S. Karmelitanki Ewy Kamińskiej w składzie 48 osobowym; Chór par. konkatedralnej Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Sokołowie Podlaskim, pod dyr. P. Kazimierza Soszki i p. Zbigniewa Orzełowskiego w liczbie 68 osób; Chór parafii katedralnej Trójcy św. w Drohiczynie, pod kierownictwem P. Damiana Czarneckiego w liczbie 29 osób; Schola młodzieżowa przy parafii katedralnej w Drohiczynie, w składzie 12 osobowym, pod kier. P. Urszuli Tomasik; Chór par. Wniebowzięcia M.B. w Siemiatyczach, oraz połączone schole młodzieżowe pa-

---

<sup>16</sup> Por. A. Filaber, *Możliwości zastosowania muzyki chóralnej w liturgii posoborowej*, ss. 113-120, w: *Liturgia sacra*, Opole 3(1997) 1/9, s. 118.

rafii Wniebowzięcia M.B. i św. Andrzeja Boboli w Siemiatyczach, w liczbie 41 osób pod kierownictwem p. Janusza Godlewskiego oraz S. Karmelitanki Katarzyny Łukowiak; Chór par. Wniebowzięcia NMP w Brańsku, w składzie 30 osobowym pod kierownictwem p. Jerzego Akackiego; Schola młodzieżowa par. Wniebowzięcia NMP w Brańsku, pod dyr. Zawadzkiej Agnieszki, w składzie 20 osobowym; Chór parafii św. Anny w Sterdynie, w liczbie 33 osób, pod dyrekcją p. Marcina Stasiuka; Chór „Lira” par. św. Jana Bosko w Sokołowie Podlaskim oraz schola młodzieżowa „Effata” par. św. Jana Bosko w Sokołowie pod dyr. ks. mgr. Jarosława Borowieckiego i Janusza Wilgodzkiego, w składzie 32- osobowym; Schola młodzieżowa przy par. Niepokalanego Serca NMP w Łochowie, w liczbie 12 osób, pod kierownictwem p. Adama Kura; Chór parafii Wniebowz. NMP w Jabłonnie Lackiej, pod kierownictwem p. Konstantego Kopy, w liczbie 41 osób; Chór parafii św. Andrzeja Boboli w Siemiatyczach, pod dyrekcją p. Gabrieli Krzanowskiej, w liczbie 25 osób; Chór parafii Wniebowzięcia NMP w Węgrowie, pod kierownictwem p. Dunaja Tadeusza, w 24-osobowym składzie; Chór parafii św. Stanisława w Sarnakach, pod kierownictwem p. Janusza Kołtuniaka, w liczbie 25 osób; Chór parafii Narodzenia NMP w Bielsku Podlaskim, pod kier. S. Doroty Raciborskiej, w liczbie 26 osób; Chór parafii Miłosierdzia Bożego w Bielsku Podlaskim, pod dyrekcją p. Krystyny Kamińskiej, w składzie 18-osobowym. Z racji ekumenicznego spotkania z papieżem, wziął także udział w nabożeństwie przygotowania, a także w liturgii ekumenicznej młodzieżowy chór prawosławny z parafii św. Mikołaja w Białymstoku, pod dyrekcją ks. Aleksandra Łysynkiewicza, w liczbie 50 osób<sup>17</sup>.

Obok dużego zespołu chóralnego w nabożeństwie przygotowania uczestniczył także zespół połączonych orkiestr dętych z terenu naszej diecezji a także orkiestr szkolnych i-działających przy straży pożarnej z terenu całej Polski. Wśród nich należy wymienić: Orkiestrę Dętą przy Bielskim Domu Kultury i Zespole Szkół Zawodowych im. J. Piłsudskiego w Bielsku Podlaskim, pod dyrekcją p. Józefa Deniziaka, w składzie 36 osób; Orkiestrę Dętą przy Gminnym Ośrodku Kultury w Czeremsze, pod kierownictwem p. Mikołaja Gorodkiewicza, w liczbie 15 osób; Orkiestrę Dętą przy OSP w Drohiczynie, pod dyrekcją p. Edwarda Bujny i Koszela Wiesława, w składzie 18-osobowym; Orkiestrę Dętą przy Zespole Szkół Zawodowych w Hajnówce, pod dyrekcją p. Józefa Korkusa, w liczbie 46 osób; Orkiestrę Dętą przy Gminnym Ośrodku

<sup>17</sup> Na podstawie przesłanych list zespołów; w: Archiwum prywatne ks. Jarosława Kuźmickiego.

Kultury w Jabłonie Lackiej w składzie 24 osób, pod dyrekcją p. Jacka Kubickiego; Orkiestrę Dętą przy OSP w Sokołowie Podlaskim, pod dyrekcją p. Kazimierza Soszki, w liczbie 37 osób; Orkiestrę Dętą przy OSP w Siemiatyczach, pod dyrekcją p. Ferdynanda Zarzyckiego, w liczbie 29 osób; Orkiestrę Dętą przy Miejskim Ośrodku Kultury w Ciechanowcu, pod dyrekcją p. Tomasza Paducha, w składzie 13 osób; Orkiestrę Dętą przy OSP w Lubartowie, pod dyrekcją p. Janusza Pytki, w liczbie 49 osób; Orkiestrę Dętą przy Liceum Ogólnokształcącym im. Ks. J. Popiełuszki w Suchowoli, pod dyrekcją p. Jerzego Zdanewicza, w liczbie 50 osób; Orkiestrę Dętą przy OSP w Wysokiem Mazowieckiem, pod dyrekcją p. Lecha Gawła, w składzie 29 osób; Orkiestrę Dętą przy OSP w Jasionówce, w liczbie 47 osób; Orkiestrę Dętą w Raczkach, w składzie 26 osobowym<sup>18</sup>.

Należy podkreślić fakt, że orkiestra dęta akompaniowała do pieśni śpiewanej przez wszystkich w trakcie nabożeństwa przygotowania „Abba Ojczy”, a podczas pożegnalnego słowa Ojca Świętego, wykonała bez uprzedniego przygotowania „Sto lat”, ze śpiewem wiernych. Trzeba zauważyć, iż te i inne utwory, wykonywane przez orkiestrę dętą, były przykładem dobrego współbrzmienia ze śpiewem. Opinie sceptyczne, co do możliwości dobrej gry w tak licznej grupie orkiestrantów, a tym bardziej wykonywania akompaniamentu do muzyki wokalne tak ogromnej rzeszy wiernych, okazały się bezpodstawne.

Fascynującym był również fakt, że w papieskiej liturgii w Drohiczynie wzięło udział tak wiele zespołów z całej Polski. Było to dla organizatorów wielką radością. Połączone chóry i orkiestry w liczbie ok. 1150 osób<sup>19</sup>, miały ukazać mozaikę zespołów oraz spotęgować muzykę i nadać najważniejszemu wydarzeniu w historii naszej diecezji drohiczynskiej uroczysty charakter i „godniejszą postać”.<sup>20</sup> Zaangażowanie dużej ilości zespołów śpiewaczych i instrumentalnych było jednocześnie prezentacją poszczególnych Kościołów parafialnych, gdzie na co dzień owe zespoły pracują. Mozaika wiekowa członków poszczególnych zespołów oraz miejsc pochodzenia wpłynęła w trakcie nabożeństwa przygotowania i podczas samej celebracji ekumenicznej na piękno muzyki poprzez ukazanie różnorodności brzmienia poszczególnych głosów. Może to właśnie różnorodność wiekowa uczestników była jed-

<sup>18</sup> Por. b.a., *Lista zespołów muzycznych, uczestniczących w Ekumenicznej Liturgii Słowa z Janem Pawłem II w Drohiczynie, 10 czerwca 1999*, w: *Wiadomości diecezjalne*. Pismo urzędowe..., dz. cyt., ss. 115n.

<sup>19</sup> Na podstawie przesłanych list zespołów, w: Archiwum prywatne ks. Jarosława Kuźmickiego.

<sup>20</sup> KL 113.

nym z tajników śpiewania razem z ludem. Z pewnością nie był to chóralny koncert, ponieważ nie o to chodziło przy braku odpowiednich umiejętności profesjonalnego śpiewu. Ale ten właśnie atut chóru „wielopokoleniowego” ułatwił udział w celebracji wszystkim wiernym, będącym na błoniach drohiczyńskich. W tej różnorodności śpiewaków, a także tradycji śpiewaczych, których do końca nie ujednolicono ze względu na krótki czas przygotowań i niejednokrotnie na wiek śpiewaków, wyraźnie uwidocznił się element popularnego śpiewu ludowego. Ten efekt był przewidziany i zamierzony.

Po przedstawieniu podmiotów muzycznych wizyty apostolskiej Jana Pawła II w Drohiczynie przyjrzymy się repertuarowi muzycznemu ekumenicznej celebracji.

### 3. Repertuar muzyczny celebracji ekumenicznej słowa Bożego

Nabożeństwo ekumenicznej celebracji słowa Bożego – jak wynika z samej nazwy – zakładało pochylenie się nad treścią Bożego słowa i jego kontemplację. Projekt takiego nabożeństwa wypływał z przekonania, że tym, co najbardziej łączy współczesnych ludzi i chrześcijan jest Biblia. Należy stwierdzić, że poszczególne elementy celebracji w Drohiczynie zostały zaczerpnięte z mszalnej liturgii słowa. Natomiast kilka z nich wzięto z liturgii eucharystycznej. Do pierwszych elementów trzeba zaliczyć: znak krzyża, pozdrowienie ludu, modlitwę celebransza, czytanie Iz 2, 2-4, psalm responsoryjny 98(97), alleluja z werselem przed Ewangelią, Ewangelię J 13, 34 – 35, homilię Ojca Świętego, modlitwę powszechną. Do elementów przeniesionych z liturgii eucharystycznej należały: obrzęd pokoju i wręczenie darów Ojcu Świętemu. Należy przypuszczać, że te obrzędy znalazły się w strukturze omawianego nabożeństwa ze względu na swoją głęboką treść ekumeniczną.

Całość nabożeństwa ekumenicznego składała się z:

- A. **Obrzędu rozpoczęcia**, w skład którego weszły – znak krzyża, pozdrowienie ludu, modlitwa celebransza,
- B. **Liturgii słowa**, którą tworzyły – czytanie Iz 2, 2-4, psalm responsoryjny 98(97), alleluja z werselem przed Ewangelią, Ewangelia J 13, 34 – 35, homilia Ojca Świętego, modlitwa powszechna, modlitwa Pańska, obrzęd pokoju, wręczenie darów Ojcu Świętemu, błogosławieństwo, rozesłanie<sup>21</sup>.

<sup>21</sup> Por. *Celebratio oecumenica verbi Dei*, w: *Visitatio pastoralis Summi Pontificis Joannis Pauli PP. II in Polonia. Diebus 5 – 17 Iunii a. D. 1999*, ss. 161 – 172.

W tak skonstruowanym nabożeństwie określono miejsca, w których należało umieścić muzykę. Przestrzenią przewidzianą na muzykę były: procesja wejścia, procesja przed proklamacją Ewangelii, obrzęd przekazywania znaku pokoju, procesja z darami. Niektóre natomiast elementy celebracji ze swojej natury wymagały tego, by je wykonywać śpiewając. Do tych elementów zaliczyć możemy: czytanie z Iz. 2, 2-4, psalm responsoryjny, alleluja z werselem przed Ewangelią oraz modlitwę Ojcze nasz.

Należy w tym miejscu powiedzieć o kilku kryteriach doboru repertuaru muzycznego w trakcie przygotowań do spotkania z Janem Pawłem II. Generalne wyływało z tematyki nabożeństwa ekumenicznego i miejsca w jego strukturze, które zostało określone przez liturgistów. Ostatecznie dokonało się to na spotkaniu, w którym uczestniczyli: ceremoniarz papieski bp Marini oraz bp Antoni Dydycz, przedstawiciele Kurii Diecezjalnej w Drohiczynie, przedstawiciele Centrum Prasowego oraz ceremoniarz diecezjalny oraz inni odpowiedzialni za liturgię. Do normy generalnej należy dodać kryterium eklesjalne, które sugerowało utwory o treści ekumenicznej, budzącej ducha braterstwa, jedności i miłości oraz nawiązujące do tematyki celebracji – („Gdzie miłość wzajemna...”, „Boże obdarz Kościół Twój jednością i pokojem...”). Kolejnym kryterium, które zostało wzięte pod uwagę podczas przygotowań repertuaru, była niewątpliwie zasada socjologiczna. Przede wszystkim chodziło o to, by przygotować zestaw utworów, odznaczający się niewielkim stopniem trudności wykonawczych z jednej strony i z drugiej strony, angażujący wszystkich uczestników celebracji. Niemniej ważną była również norma liturgiczna, która podpowiadała – na ile to możliwe – powrót do śpiewów chorałowych<sup>22</sup>. To przedsięwzięcie okazało się zbyt skomplikowane od strony wykonawczej, stąd też sięgnięto do śpiewów Kościoła tzw. chorałopochodnych<sup>23</sup>. Wszystkie powyższe zasady, decydujące o doborze repertuaru muzycznego są zawarte w kryteriach wskazywanych przez współczesnych muzykologów<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> Por. KL116.

<sup>23</sup> Przez ten śpiew rozumiem pieśń w języku narodowym, którego jednym z istotnych elementów strukturalnych jest recytatyw.

<sup>24</sup> Por. A. FILABER, *Możliwości zastosowania muzyki chóralnej...*, dz. cyt., s. 114nn. Autor artykułu wyróżnia cztery kryteria doboru repertuaru muzycznego: tekst, czas trwania utworu, aparat wykonawczy oraz forma i styl. Kryterium treściowe należy rozumieć w ten sposób, że tekst śpiewów winien być zaczerpnięty „z Pisma św. lub tekstów celebracji” (KL 121) i być teologicznie poprawny, tzn. zgodny z nauką katolicką. Kryterium czasowe oznacza, że śpiewy w celebracjach, towarzyszące jakiemuś obrzędowi winny mu



Repertuar muzyczny ekumenicznej celebracji słowa Bożego w Drohiczynie należy podzielić na dwie części. Pierwszą grupą były śpiewy, których tekst stanowił strukturę nabożeństwa np. śpiew lekcji Iz 2, 2-4<sup>25</sup>, psalm responsoryjny, Alleluja chóralne z werselem przed proklamacją ewangelii, proklamacja Ewangelii, chóralne Kyrie w modlitwie powszechnej, modlitwa Ojciec nasz. Drugą stanowiły śpiewy, towarzyszące procesji wejścia, procesji z darami oraz obrzędowi przekazania znaku pokoju i rozesłaniu.

Pełny program celebracji ekumenicznej słowa Bożego stanowiły:

### Ritus initiales

Procesja wejścia, podczas której wykonano pieśń „**Przykazanie nowe dają wam**”.

Znak krzyża

Pozdrowienie – Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi.

Powitanie bpa Antoniego Dydycza,

Przemówienie Abpa Sawy, po którym Chór prawosławny z Białegostoku wykonał pieśń „*Presławna Dniesz*”<sup>26</sup>,

Modlitwa Ojca świętego

### Liturgia Verbi

Śpiewana perykopa z Iz 2,2-4 w języku cerkiewnosłowiańskim,

Psalm responsoryjny 98(97)

Alleluja wielogłosowe z werselem wykonanym przez kantora,

Śpiewana Ewangelia J 13, 34-35

Homilia Ojca Świętego,

Oratio Universalis w różnych językach z chóralnym Kyrie<sup>27</sup>.

Oratio Dominica

---

towarzyszyć do końca. Natomiast śpiewy, które same w sobie stanowią obrzęd, winny trwać w miarę proporcjonalnie do całości celebracji. Kryterium zwane aparatem wykonawczym przekonuje do wykonywania poprawnego utworów łatwiejszych i przestrzega przed wyborem takich, których poprawne wykonanie przerasta możliwości podmiotów muzycznych. Według tej normy głos ludzki ma pierwszeństwo przed instrumentami, a spośród instrumentów na pierwszym miejscu znajdują się organy piszczałkowe. Jako czwarte kryterium autor stawia formę i styl. Należy to kryterium rozumieć tak, że Kościół dopuszcza różne formy muzyki. Mówi jednak o tych, które same w sobie mają coś z sacrum – chorał gregoriański. O innych wyraża się w ten sposób: „o tyle kompozycja jakaś dla Kościoła przeznaczona jest świętsza[...], o ile więcej w przebiegu swym, w natchnieniu i smaku zbliża się do melodii gregoriańskiej” (Motu proprio Piusa X z 1903 r.).

<sup>25</sup> Analiza tego śpiewu nie zostanie podjęta z racji innej tradycji kościelnej.

<sup>26</sup> Por. b.a., *Porządek Nabożeństwa Ekumenicznego pod hasłem „Chrześcijańskie braterstwo”*, w: *Wiadomości diecezjalne*. Pismo urzędowe..., dz. cyt., s.112n.

<sup>27</sup> Por. P. PONIWIŃSKI, dz. cyt.

Obrzęd przekazywania znaku pokoju, podczas którego chór wykonał pieśń – „Boże obdarz Kościół swój jednością i pokojem”

Traditio donorum – procesjonalne niesienie i wręczenie darów papieżowi. Po komentarzu nastąpił śpiew pieśni „Gdzie miłość wzajemna i dobroć”,

Benedictio Apostolica<sup>28</sup> poprzedzone błogosławieństwem abpa Sawy, bpa Szarka, bpa Antoniego Dydycza,

Alleluja z Oratorium „Mesjasz” F. Haendla w wykonaniu orkiestry symfonicznej Filharmonii Białostockiej i chóru „Cantica cantamus” z Białegostoku.

Psalm responsoryjny stanowi przykład śpiewu psalmodycznego – responsorialnego. Jest on przykładem kantylacji<sup>29</sup>. Zastosowany w nabożeństwie ekumenicznym psalm składa się z trzech zwrotek i pięciokrotnie powtórnego refrenu. Melodię psalmu opracował p. Zbigniew Orzełowski, który był też jego wykonawcą. Autor stworzył bogatą melodię psalmu. Świadczy o tym tok dźwiękowy zwrotki psalmu. Każdy z czterech wersetów ma swój własny tenor – pierwszy otrzymał reperkusję Si<sup>1</sup>, drugi werset – Sol<sup>1</sup>, trzeci – Mi<sup>1</sup>, czwarty – La<sup>1</sup>.

Muzycznym przygotowaniem do przyjęcia słów Ewangelii był chórny śpiew „alleluja” z wersetem – „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni”(Mt 5,6) – wykonanym przez kantora. Hebrajskie zawołanie hallelujah swoją treścią wzywa do radosnego sławienia Boga. Ten znany od pierwszych wieków chrześcijaństwa śpiew otrzymał przypuszczalnie od reformy liturgicznej Grzegorza I określony werset<sup>30</sup>. Zadaniem formuły „alleluja” było od początku akcentowanie radości Ludu Bożego, wynikającej z paschalnego zwycięstwa Chrystusa i stałej Jego opieki.

Należy powiedzieć, że wykonanie alleluja różniło się u nas od wersji przewidzianej liturgicznie<sup>31</sup> tym, że wierni nie mogli wziąć w nim bezpośredniego udziału. Było to spowodowane uczestnictwem wielogłosowego chóru. Stąd, w miejsce śpiewu (kantor lub schola – Alleluja; wierni – alleluja; kantor lub schola – werset; całe zgromadzenie – alleluja) umieszczono trzykrotny czterogłosowy śpiew alleluja po czym

<sup>28</sup> Por. *Celebratio oecumenica Verbi Dei*, dz. cyt.. Poszczególne punkty Ekumenicznej Liturgii Słowa przytaczam po łacinie, jak zostało to zapisane w ceremoniale papieskim.

<sup>29</sup> Por. A. REGINEK, *Śpiewy mszalne*, ss.192-203, w: *Mysterium Christi*, (t. III, Msza Święta), (red.) Wacław Świerżawski, Kraków 1992, s. 193. Autor mówi o kantylacji, jako formie recytatywu liturgicznego.

<sup>30</sup> Por. A. REGINEK, dz. cyt., s. 196.

<sup>31</sup> Por. Jerzy Grzeszkowiak, *Do końca ich umiłował. Liturgia Eucharystii*, Katowice 1987, s. 74.

kantor wykonał powyższy werset, po czym nastąpiło znowu trzykrotne chórálne alleluja. Autorem czterogłosowego Alleluja jest S. Kwiatkowski – organista kościoła św. Elżbiety w Gdańsku.

Istotnym elementem celebracji ekumenicznej słowa Bożego była perykopa Ewangelii św. Jana 13, 34 – 35. Ewangelia powyższa o dwóch wersetach, proklamowana przez diakona, przedstawiła główny motyw ekumenicznego spotkania. Było nim niewątpliwie przypomnienie nakuzy Chrystusa, skierowanego do uczniów a dotyczącego miłości braterskiej. Należy stwierdzić, iż niniejszy fragment ewangelii harmonizował z hasłem pielgrzymki „Bóg jest Miłością”. Co więcej, odpowiadała tematyce i charakterowi naszego spotkania. Słowa Ewangelii przypomniły konieczność miłości braterskiej we wspólnocie chrześcijańskiej, w której nie brak trudności i przeszkód, stojących na drodze do pełnej jedności.

Perykopę ewangeliczną J 13, 34-35 wykonał diakon WSD w Drohiczynie Adam Barański w oparciu o drugi ton ewangelii. Melodię tę zamieszcza Lekcjonarz Mszałny t. I z 1972 r.

Modlitwa powszechna była kolejnym elementem nabożeństwa ekumenicznego, który związany był z zastosowaniem muzyki. W jej strukturze znalazło się sześć wezwań modlitewnych w różnych językach – białoruskim, polskim, włoskim, ukraińskim, niemieckim<sup>32</sup> – obejmujących przede wszystkim problemy ekumeniczne, odczytanych przez przedstawicieli ludu Bożego<sup>33</sup>. Po każdym z nich następowało wielogłosowe – chórálne „Kyrie eleison”. „Oratio universalis” w nabożeństwie ekumenicznym, podobnie jak w każdej celebracji „jest wyrazem wiary w jednego Boga, który jest Ojcem wszystkich, wiary w misję Syna i Ducha Świętego, obejmującą każdego człowieka...”<sup>34</sup>. Powszechność i uniwersalizm powyższej modlitwy wynika także z rozciągłości obszaru jaki obejmuje. Przedkłada się w niej ambicje i niedole człowieka w wymiarze jednostki i społeczności, w wymiarze wieczności i doczesności. „Przedkłada się w niej wszystkie problemy świata<sup>35</sup>. I tak, modlitwa powszechna w Drohiczynie obejmowała: dialog prowadzony w Kościele; Osobę Ojca Świętego, który przewodniczył nabożeństwu ekumenicznemu; wszystkich, którzy w Polsce pracują nad dziełem ekumenizmu; wzajemną miłość chrześcijan w Polsce; małżeństwa mieszane wyznaniowo; wszystkich uczestniczących w nabożeństwie ekumenicznym i ich coraz większe zaangażowanie ekumeniczne<sup>36</sup>.

<sup>32</sup> Por. *Spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. 10 czerwca 1999 r. godzina 17.45, Drohiczyn*, ss. 7nn. (modlitewnik dla uczestników nabożeństwa).

<sup>33</sup> Por. J. GRZEŚKOWIAK, dz. cyt., s. 92.

<sup>34</sup> Por. J. GRZEŚKOWIAK, dz. cyt. s. 89.

<sup>35</sup> Tamże, s. 91.

<sup>36</sup> Por. *Visitatio pastoralis Summi Pontificis...*, dz. cyt., s. 168n.

Prośba „Kyrie eleison”, czyli „Panie zmiłuj się nad nami” trafnie przywołuje na pamięć naszą nędzę i ufność składaną w Bogu za wstawiennictwem Chrystusa. „Kyrie” jest wołaniem winnego człowieka. Zakłada ono jednak jednocześnie wielkość Tego, do Kogo się odnosi. Akklamacja ta jest także uwielbieniem Chrystusa, płynącym z kontemplacji Jego wielkości i godności. Wielkości Tego, który będąc Synem Bożym stał się naszym Bratem, wszedł do chwały Ojca i jako Król posiada władzę nad całym światem<sup>37</sup>.

Modlitwa powszechna jest w tym kontekście [...] wyrazem wiary w Jednego Boga, Który jest Ojcem wszystkich ludzi, [...] wiary w zbawczą misję Syna i Ducha Świętego, obejmującą każdego człowieka [...] a tym samym świadczy o osobistej odpowiedzialności za drugich, płynącej z uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa<sup>38</sup>. A istotną rolę w podkreśleniu uniwersalizmu tej modlitwy odgrywa niewątpliwie zastosowane „Kyrie eleison”.

Ów uniwersalizm powyższego modlitewnego błagania nie wynika wyłącznie z jego treści, zawartej w poszczególnych wezwaniach lektorów ani w prośbie „Kyrie eleison”. Drugim bowiem, obok treści, źródłem jej powszechności byli w Drohiczynie wierni, czytający wezwania modlitewne w różnych językach, obrazujący różnorodność Kościołów. Oba źródła uniwersalizmu modlitwy powszechnej uzupełniają się nawzajem i tworzą jego trwałe fundament.

Podczas celebracji w Drohiczynie, wezwanie „Kyrie eleison” wykonywał chór. Wielogłosowe „Kyrie” do melodii nieznanego autora opracował ks. Jarosław Kuźmicki. Melodia powyższego błagania, nawiązująca stylem i formą do śpiewów litanijnych, utrzymana jest w tonacji minorowej.

Innym przykładem muzyki była w nabożeństwie ekumenicznym w Drohiczynie śpiewana modlitwa Pańska. Przyczyn zasadności włączenia jej w strukturę celebracji trzeba szukać przede wszystkim w tym, że nauczył jej swoich uczniów sam Jezus Chrystus. Z tej racji stanowi ona wzór wszystkich modlitw chrześcijańskich. Z tego względu stanowi najwspanialszy przykład modlitwy, ponieważ zawiera wszystko to, o co można i należy prosić Stwórcę<sup>39</sup>. W swojej modlitwie Chrystus nakazuje Boga nazywać Ojcem wszystkich, a relacje międzyosobowe czynić bardziej ludzkimi poprzez darowanie win. W takim

<sup>37</sup> Por. J. GRZEŚKOWIAK, dz. cyt., ss. 36n.

<sup>38</sup> Por. tamże, s. 89.

<sup>39</sup> Por. T. GADACZ; B. MILERSKI (red.), *Modlitwa Pańska*, w: *Religia. Encyklopedia*, Warszawa 2003, t. 7, s. 113.

kontekście modlitwa Pańska, odmawiana jednocześnie przez przedstawicieli różnych kościołów chrześcijańskich, nabiera szczególnego charakteru ekumenicznego i wspólnotowego.

Śpiew modlitwy Pańskiej, zainicjowany w Drohiczynie przez Papieża, miał charakter zespołowej kantylacji<sup>40</sup>, czyli był śpiewem całej wspólnoty modlitwowej. Przez to podkreślał wspólne powołanie do świętości i życia z Bogiem oraz ukazywał jedność całego zgromadzenia modlitwowego.

Drugą grupę utworów tworzyły w trakcie ekumenicznego nabożeństwa śpiewy, towarzyszące konkretnym obrzędom. Do tych elementów celebracji należałoby zaliczyć: procesję wejścia, procesję poprzedzającą wręczenie darów oraz obrzęd przekazywania znaku pokoju, rozesłanie. Każdy z nich niesie ze sobą określoną treść teologiczną. Należało zatem dokonać doboru śpiewów, które byłyby właściwe treściowo, czasowo oraz dostępne wykonawczo dla śpiewających. Przyjrzymy się pokrótce poszczególnym obrzędom, aby jeszcze lepiej zrozumieć sens ich zaistnienia w celebracji oraz, by lepiej rozumieć stosowany w danym miejscu repertuar muzyczny.

Początkiem każdej celebracji jest procesja wejścia. Może być ona mniej lub bardziej uroczysta, ale stanowi zasadniczo pierwszy element celebracji. Każde przejście procesjonalne kapłana wśród zebranych przyczynia się do uświadomienia „[...] jedności i odpowiedzialności za rozpoczynaną wspólnie świętą czynność oraz pełną gotowość współuczestnictwa”<sup>41</sup>. Procesjonalny pochód jest znakiem Kościoła, który pielgrzymuje do „domu Ojca, nie ręką uczynionego, lecz wiecznie trwałego w niebie” (2 Kor 5,1).

O uroczystym charakterze procesji decyduje udział asysty oraz śpiew, wykonywany w trakcie jej trwania. Ważną rzeczą jest zatem, by śpiew na wejście: rozpoczynał celebrację, przyczyniał się do wytworzenia jedności zgromadzonych, wprowadzał w tajemnicę dnia oraz towarzyszył uczestnikom procesji<sup>42</sup>. Należy podkreślić, że pieśń „Przykazanie nowe daję wam” (Hymn o miłości św. Pawła), która została zastosowana w Drohiczynie podczas procesji wejścia, swoją treścią wprowadziła wszystkich w tajemnicę dnia a jej naprzemienny charakter wykonania – (zgromadzenie refren – zwrotkę chór czterogłosowy) – angażował wszystkich. W ten sposób został spełniony postulat muzyczno-liturgiczny, dotyczący konieczności włączenia w muzykę wszystkich uczestników celebracji.

<sup>40</sup> Por. A. REGINEK, dz. cyt., s. 195.

<sup>41</sup> Por. J. GRZEŚKOWIAK, dz. cyt., s. 13.

<sup>42</sup> Por. A. REGINEK, dz. cyt., s. 199.

Kolejnym obrzędem, związanym z muzyką podczas celebracji było przekazywanie znaku pokoju. Jakkolwiek sposób przekazywania tego znaku był różny w różnych kulturach (prawdziwy pocałunek, skłon z dotknięciem ręki, czy samo dotknięcie ręki),<sup>43</sup> to jednak jego zastosowanie w różnych celebacjach jest szerokie – przede wszystkim w Mszy św. – a znaczenie tego obrzędu jest ogromne. Jest on przede wszystkim wyrazem miłości, równości i braterstwa. Każda forma znaku pokoju – podanie ręki, pocałunek, skłon, – występująca podczas celebracji w Drohiczynie, niosła ze sobą także „[...]wezwanie do zmiany usposobienia wobec innych, usunięcia wrogości i niechęci, czy choćby tylko obojętności. Obrzęd ten symbolizował również pojednanie ze wszystkimi”<sup>44</sup>.

Śpiewem, który towarzyszył obrzędowi pokoju była pieśń „Boże obdarz Kościół Twój jednością i pokojem”. Psalm 122, jako istotna treść tego utworu jest pieśnią o Syjonie. Jest prośbą i błaganiem o jedność i pokój. Jest pieśnią chwały na cześć Syjonu, miasta jedności. Kończy ją natomiast życzenie pokoju, zawarte w trzeciej strofie (w. 6-9), nawiązujące do etymologii słowa „Jeruzalem”- miasto pokoju<sup>45</sup>. Refren pieśni – „Boże obdarz Kościół Twój jednością i pokojem” – jest jakby streszczeniem treści psalmu oraz transpozycją i przeniesieniem jego orędzia na Kościół. Pieśń powyższa, towarzysząca obrzędowi pokoju w nabożeństwie ekumenicznym poprzez swoje elementy – słowo i treść muzyczną – stała się prawdziwą modlitwą Kościoła, który potrzebuje prawdziwego pokoju i jedności, jako fundamentu swego istnienia i rozwoju.

Kolejnym miejscem do zastosowania muzyki jako modlitwy o jedność podczas spotkania ekumenicznego była procesja z darami i ich wręczenie Ojcu Świętemu. Jakkolwiek nie była to procesja związana z obrzędem przygotowania darów ofiarnych we Mszy św., to jednak wymowa obrzędu wręczenia darów papieżowi posiadała swój wymiar teologiczny i bardzo mocno harmonizowała z przesłaniem ekumenicznym nabożeństwa. Gest składania darów jest celebracją „darmowości”, która towarzyszy życiu człowieka. Wymowa obrzędu dzielenia się z bratem (Papieżem) wybiega daleko poza relacje i gesty czysto personalne. Każda czynność celebracji wyraża jakiś aspekt wspólnotowy. Procesja z darami przypomina tę podstawową prawdę o wspólnocie

<sup>43</sup> Por. B. NADOLSKI, *Liturgika, Eucharystia*. Poznań 1992, T. IV, s. 244.

<sup>44</sup> Por. J. GRZEŚKOWIAK, dz. cyt., s. 211.

<sup>45</sup> Por. H.-W. JUNGLING, *Księga Psalmów*, ss. 676-770, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, Warszawa 2000, dz. cyt., s. 741.

wierzących, że wszystko czym jest wspólnota i co posiada, zawdzięcza łasce. A ofiarowywanie darów jest najpiękniejszym wyrazem i realizacją braterstwa, jedności i miłości. Co więcej, dary wyrażają „[...] więź społecznej miłości, jaka winna łączyć wszystkich członków zgromadzenia[...] i jaka jest koniecznym warunkiem owocnego udziału w Ofierze Jezusa Chrystusa i Kościoła”<sup>46</sup>. Diecezja drohiczyńska odczytała i łączyła to wzajemne obdarowywanie z aktem powołania jej do istnienia w 1991 r. przez Jana Pawła II w Białymstoku, z pobytem Ojca św. w Drohiczynie, z Jego modlitwą, ze słowem papieskim, a także z kielichem ofiarowanym przez papieża wspólnocie diecezjalnej. W tym szerokim kontekście, pieśń wykonywana podczas obrzędu wręczania darów musiała wyrażać gotowość czynnej, wzajemnej miłości<sup>47</sup>.

Refren pieśni przewidziany w tym miejscu „Gdzie miłości wzajemna i dobroć, tam znajdziesz Boga żywego” należy rozumieć, że o żywej wierze wspólnoty Kościoła decyduje dobroć i miłość. To one odgrywają istotną rolę w akcie prawdziwej przynależności do „Boga żywego”.

Wymowa poszczególnych zwrotek pieśni jest bardzo bogata i głęboka, pomimo ich małej liczby. W czterech strofach zawarty jest jakby alfabet chrześcijańskiego współistnienia i działania. Pierwsza zwrotka mówi o niezwykłej radości wspólnoty, pochodzącej ze świadomości, że Tym, Który jednoczy jest sam Chrystus i Jego miłość. Następne trzy zwrotki zdają się ukazywać, na czym polega prawdziwa miłość Boga i braci i co leży u jej podstaw. Miłość Boga zakłada „szczerą pokorę”, a miłość braci domaga się „czystości serca”. Autor pieśni „czyste serce” rozumie dalej, jako powstrzymanie się od wszelkich „gniewów i sporów”, które z natury swojej są przyczyną rozłamów. W ten sposób, także wraz z tą pieśnią otrzymaliśmy krótki śpiewany katechizm chrześcijański, o ekumenicznym charakterze.

Elementem muzycznym, który wystąpił na końcu celebracji ekumenicznej było „Alleluja” z oratorium „Mesjasz” G. F. Haendla, w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej i chóru „Cantica cantamus”, działającym przy tejże filharmonii. Utwór ten był niewątpliwie najwspanialszą ozdobą muzyczną całego nabożeństwa. Profesjonalizm wykonawczy, przejawiający się w żywiołowej dynamice i nieskazitelnej intonacji pozwoliły bardzo głęboko przeżyć samo pożegnanie Ojca św. i spuentować całe ekumeniczne spotkanie.

<sup>46</sup> Por. J. JANICKI, *Obrzędy liturgii Mszy Świętej*, ss. 216 – 251, w: *Mysterium Christi*, dz. cyt. s. 247.

<sup>47</sup> Por. A. REGINEK, dz. cyt., s. 200.

## Zakończenie

Powyższe badania wykazały, że udział muzyki w ekumenicznej celebracji słowa Bożego w Drohiczynie był znaczący a jej rola różnorodna. Nasuwają się przy tym następujące wnioski:

- A. W ramach przygotowań do nabożeństwa ekumenicznego znaczącą rolę odegrały osoby dyrygentów, mobilizujących swoje zespoły. Dotyczy to chórów i orkiestr. Głównym zadaniem wyżej wymienionych osób było także prowadzenie części warsztatowo-muzycznej na spotkaniach rejonowych i centralnych. Wśród tych osób należy wymienić: Kazimierza Soszkę, Elżbietę Bilmin, Józefa Denziaka (opracował pieśni na orkiestrę dętą), Józefa Korkusa. Znaczny wkład wniósł także kantor, ks. Jarosław Borowiecki. Część warsztatową poprzedzała Msza św., podczas której wszyscy uczestnicy śpiewali utwory wielogłosowe i słuchali kazań formacyjnych. Całość przygotowań koordynował ks. Jarosław Kuźmicki.
- B. Udział licznych podmiotów muzycznych indywidualnych (dyrygenci, psalmista, kantor) a także zespołów (chóry, orkiestry dęte, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Białostockiej) dodało celebracji splendoru i majestatu. Kolejnym owocem włączenia się w nabożeństwo tak wielu podmiotów muzycznych był czynny udział we wspólnej modlitwie ogółu wiernych. Przykładem może być wykonywane wspólnie z orkiestrą dętą „Sto lat” i „Abba Ojciec”.
- C. Utwory muzyczne o treści ekumenicznej np. «Boże obdarz Kościół Twój», „Gdzie miłość wzajemna” stały się autentycznym nośnikiem głównego przesłania powyższego nabożeństwa. Jego treścią była prawda o konieczności i potrzebie dążenia do jedności, wzajemnej miłości i braterstwa.
- D. Niniejsze spotkanie ekumeniczne stało się okazją do prezentacji kultury podlaskiej. Ksiądz Biskup Antoni Dydycz osobiście kierował całością przygotowań. Należy w tym miejscu podkreślić, że często zwracał uwagę na szczegóły wizyty, w tym także na muzykę, co ostatecznie okazało się bardzo owocne. Wprawdzie Ks. Biskup nie był podmiotem muzycznym wizyty papieskiej, ale należy zauważyć, że jego sugestia, aby wykorzystać melodię pieśni ludowej pt. „W dolinie Góry Zamkowej”, była bardzo trafna. Nie można pominąć faktu, że to właśnie Ksiądz Biskup napisał na okoliczność papieskiej pielgrzymki w Drohiczynie słowa drugiej zwrotki. Oto jej treść: „Drohiczyn szczęściem dziś żyje, bo Ojca wita świętego, radości nikt już nie kryje, z daru tak wspaniałe-



go"<sup>48</sup>. Ze względu na dużą dozę lokalnego pierwiastka ludowego w treści pieśni, Ksiądz Biskup wychwycił jej walory wspólnotowocze. Ta właśnie pieśń zapadła mocno w pamięć uczestników celebracji. Odegrała swoją rolę przede wszystkim podczas nabożeństwa przygotowania i w trakcie powitania Ojca Świętego. Natomiast śpiew prawosławnego chóru młodzieżowego z Białegostoku pod dyr. ks. Aleksandra Łysynkiewicza oraz śpiew lekcji z Księgi proroka Izajasza przez alumna grekokatolickiego Yuria Boiko z seminarium lubelskiego umożliwiły spotkanie z muzyczną kulturą religijną Kościołów wschodnich.

Powyższe badania z pewnością nie wyczerpują tematyki muzycznej Ekumenicznej celebracji słowa Bożego w Drohiczynie. Mogą być jedynie inspiracją dla dalszych badań.

Autor artykułu pragnie bardzo serdecznie podziękować wszystkim podmiotom muzycznym omawianego nabożeństwa a także wszystkim osobom, pracującym przy nagłaśnianiu tejże celebracji.

## THE ROLE OF MUSIC DURING THE VISIT OF JOHN PAUL II IN DROHICZYN, 10.06.1999

### SUMMARY

The article explains the role of music during the eametical liturgy with John Paul II in Drohiczyn, 10.06.1999. It consists of three parts. The first is devoted to spiritual and musical preparations of people for the meeting with the Holy Father. The second part describes the role of different musical groups – orchestras and chorus (totally 40 subjects), and individual subjects. The last part represents the musical programme and its meaning for the ecumenical liturgy.

<sup>48</sup> Por. b. a., *Spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II 10 czerwca 1999...*, dz. cyt., s. 44n. Specjalnie na okoliczność pielgrzymki Papieża do Drohiczyna powstały jeszcze dwie pieśni, które mają rodowód podlaski. Autorem słów pierwszej z nich jest ks. poeta Mieczysław Rzepniewski „Bądź pozdrowiony Janie Pawle...”. Melodię zaś skomponował organista konkatedry w Sokołowie Podlaskim p. Zbigniew Orzełowski. Druga z nich nosi tytuł „Nadwiślański rybak” i jest autorstwa już nieżyjącego poety i rzeźbiarza ludowego Lucjana Boruty z Drohiczyna. Autorem melodii jest ks. Jarosław Kuźmicki.